

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 29 czerwca 1962 r. ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR Nr 153 (4055) | Wyd. AB | Nakład 56.182



OBRAZKI
Z MOSKWY
Ulica Sadowa —
Sucharska. CAF

Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz przyjęli przedstawicieli organizacji spółdzielczych

WARSZAWA
Z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjęli 28 bm. przedstawicieli organizacji spółdzielczych.
W rozmowie uczestniczyli również Mieczysław Popiel — zastępca kierownika Wydz. Ekonom. KC i Jan Klecha — zastępca kierownika Wydz. Rolnego KC.

W czasie spotkania prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej Tadeusz Janczyk obszernie poinformował o pracy organizacji spółdzielczych w ciągu ostatniego roku oraz omówił zamierzenia na przyszłość.
Władysław Gomułka w imieniu kierownictwa partii przekazał działaczom spółdzielczym serdeczne pozdrowienia dla wszystkich spółdzielców polskich oraz życzenia dalszej owocnej pracy.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości

Akademia w Warszawie

WARSZAWA
W sali kongresowej PKiN w Warszawie odbyła się centralna akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Na akademii przybyli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab oraz wicepremierzy Stefan Ignar i Eugeniusz Szyr.
Przemówienie wygłosił wicepremier Szyr.

Na terenach kontrolowanych przez Algierską Armię Wyzwoleńczą życie biegnie normalnym spokojnym trybem od chwili podpisania układów w Evian. Żołnierze Armii Wyzwoleńczej pomagają chłopom w uprawie roli, opiekują się sierotami, prowadzą naukę w zaimprovizowanych szkołach na wolnym powietrzu. Żołnierze Armii Wyzwoleńczej rekrutują się w ogromnej większości z chłopów i robotników rolnych, dlatego też tym bardziej silna jest ich więź z cywilną ludnością.



Na zdjęciu: dzieci algierskie otaczają szczególną miłością żołnierzy Algierskiej Armii Wyzwoleńczej, którzy nieraz bronili je przed pacyfikacyjnymi ekspedycjami najemnej Legii Cudzoziemskiej. CAF

Minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski wypowiedział się na temat trzech wpisanych na porządek obrad projektów ustaw dotyczących rolnictwa, a mianowicie: o zaopatrzeniu emerytalnym członków spółdzielni produkcyjnych oraz ich rodzin i domowników, o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność państwa i zaopatrzeniu emerytalnym ich właścicieli oraz o zmianie dekretu o wymianie gruntów.
Mówca wskazał, że będą one stanowić ważne uzupełnienie zbioru decyzji podjętych w ostatnich latach i regulujących wiele problemów naszej polityki rolnej, a także przyczynią się do prawidłowego kształtowania się społecznych stosunków w rolnictwie. Projekty wprowadzają bowiem odmienny od dotychczasowych sposób rozwiązywania niektórych problemów własnościowych przy konsekwentnym przestrzeganiu zasady zaspokajania równo interesów społeczeństwa, jak i osobistych interesów posiadaczy gospodarstw rolnych.

dyktowany jest dążeniem do stworzenia pomyślnych warunków dla PGR, które zagospodarowywać będą grunty przejęte przez państwo.
Po wystąpieniu min. Jagielskiego Sejm przystąpił do debaty nad pierwszym projektem ustawy — o zaopatrzeniu emerytalnym członków spółdzielni produkcyjnych na wsi i ich rodzin.
Szczegółowo zreferował jej projekt pos. K. Mroczkowski (PZPR). Oto główne założenia nowych przepisów:
— Prawo do zaopatrzenia emerytalnego na starość lub w razie inwalidztwa przysługuje członkom spółdzielni produkcyjnych prowadzących zespółową gospodarke roślinną i hodowlaną. Podobne zaopatrzenie dla członków pozostałych spółdzielni przysługiwać będzie tylko w razie wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Emerytura przysługuje również domow-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wizyta kanclerza Austrii w Moskwie

MOSKWA
Kanclerz Austrii Alfons Gorbach przybył w czwartek z oficjalną wizytą do Moskwy. Na lotnisku go powitał Nikita Chruszczow, A. Mikojan, A. Gromyko i inne osobistości oficjalne oraz przedstawiciele społeczeństwa stolicy ZSRR.
Nikita Chruszczow i Alfons Gorbach wygłosili na lotnisku przemówienia.
A. Gorbach zostanie w Związku Radzieckim do 5 lipca i odbędzie podróż do Leningradu, Irkucka i Bratyski.

Upały, huragany i burze we Włoszech — w jednym dniu 9 osób zginęło od piorunów

RZYM
Upały zbierają swoje żniwo w całych Włoszech. Codziennie prasa podaje o kilku wypadkach utonięcia nieostrożnych pływaków. Jednocześnie nad wielu rejonami półwyspu przeszły huragany i burze elektryczne. 27 bm. zostało zabitych przez pioruny 9 osób. Burze elektryczne wywoływały także liczne pożary.
W okolicy Iripini burza gradowa zniszczyła zboża wartości ponad 100 milionów lirów. We Florencji oberwanie się chmury spowodowało zalanie niektórych ulic, przerywając na nich wszelki ruch. Uszkodzenie sieci elektrycz-

nej przez tę samą burzę wywołało przeszło godzinną przerwę w dopływie prądu do miasta. W Cremonie trąba powietrzna uniosła z lotniska samolot sportowy, rozbijając go doszczętnie.
Burze gradowe o niebezpiecznej od dawna gwałtowności przeszły też nad Emię Wenecką i okragiem w Neapolu. W Ferrarze wiele osób zostało rannych. Straty materialne są poważne.



Sytuacja baryczna: Europa środkowa znajduje się pod wpływem niżu barycznego z ośrodkiem nad południową Szwecją. Do Polski nadal napływa chłodne powietrze polarno-morskie.
Prognoza pogody: Zachmurzenie o charakterze zmiennym, okresami przelotne opady deszczu. Temperatura najwyższa dniem od 14 do 17 st. C, najniższa nocą od 10 do 6 st. C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wł. Gomułka przyjął delegację rybaków dalekomorskich

WARSZAWA
W związku z obchodami „Dnia Rybaka” I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął 28 bm. delegację rybaków dalekomorskich z Pomorza Zachodniego.
W skład delegacji wchodził: Zbigniew Choym, Jerzy Perkowski, Tadeusz Pipski, Julian Tarnawski — przedstawiciele załogi przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich „Odra”, które we wspólnym zawodnictwie pracy zdobyło po raz drugi sztandar przechodni oraz Czesław Andrzejczak, Czesław Bakdyka, Henryk Chudy, Wiesław Kromer, Jan Klonowski, Wiesław Pałaj, Jerzy Paradowski — jako przedstawiciele załóg przedsiębiorstw: „Gryf” i „Dalekomorskie Bazy Rybac-

kie” oraz Oficerskiej Szkoły Rybackiej w Szczecinie.
Delegacji towarzyszył sekretarz ekonomiczny KW PZPR w Szczecinie Wit Drapich.
Delegacja złożyła na ręce Władysława Gomułki meldunki o osiągnięciach produkcyjnych przedsiębiorstw.
W toku dłuższej, bezpośredniej rozmowy o pracy rybołówstwa morskogo członkowie delegacji poinformowali także o dalszych możliwościach rozwoju produkcji w tej dziedzinie.
Na zakończenie Władysław Gomułka w serdecznych słowach przekazał pozdrowienia i jak najlepsze życzenia wszystkim pracującym na morzu rybakom oraz ich rodzinom.

Indonezja gotowa do podjęcia rozmów z Holandią

DJAKARTA
Prezydent Indonezji Sukarno wyraził w środę gotowość do niezwłocznego podjęcia rozmów w sprawie przyszłości Irianu Zachodniego, pod warunkiem, że Holandia oficjalnie przyjmie wszystkie zasadnicze punkty tzw. planu Bunkera. Jak wiadomo plan ten, opracowany przez amerykańskiego dyplomate Ellswortha Bunkera, przewiduje stopniowe przekazywanie administracji w I-

rianie Zachodnim władzom indonezyjskim.
Wystąpienie prezydenta Sukarno stanowiło odpowiedź na apel tymczasowego sekretarza ONZ — U Thanta w sprawie ponownego podjęcia rozmów indonezyjsko-holenderskich.

CIEKAWOSTKI

METODY „PSYCHOLOGICZNE”

Nowojorscy specjaliści od gangsterskiego szantażu przemycili się na metody psychologiczne. Tak przynajmniej utrzymuje czelgodny sędzia pokoju Frank O'Connor. Sygnalizuje on, że gangsterzy którzy opodatkowali na swoją korzyść różne kosmetyczne „instytucje urody” terroryzują opornych wypuszczają-

DNIA

njem większej liczby myszy wśród klientów poddających się zabiegom kosmetycznym. Skutek jest podobno piorunujący.

POMYSŁOWY WŁAMYWACZ

Przez całe dwa lata Michel Hibrzy z zawodu mistrz

murarski z Orleanu we Francji studiował niezwykle skrupulatnie wszelkie ogłoszenia z kroniki towarzyskiej, zwłaszcza dotyczące ceremonii ślubnych. Wymotowywał sobie datę, godzinę i adres po czym... włamywał się do mieszkania dokładnie w chwili, gdy nowożeńcy stawali na ślubnym kobiercu. Hibrzy przyznał się do 21 włamań. Policja zarzuca mu większą liczbę.

Sumy - olbrzymy w Lotosowym Jeziorze

MOSKWA
Prawdziwe królestwo lotosu znajduje się w obwodzie amurskim w pobliżu Chabarowska. Jest tam jezioro długości 3 km i szerokości do 200 m. Nazwano je Jezioro Lotosowym. Od lipca do końca sierpnia cała tafla czarnej wody pokryta jest wielkimi, o aromatycznym zapachu, różowymi kwiatami lotosu.
W Lotosowym Jeziorze żyją sumy - olbrzymy. Potrafią one wyrwać łodzi. Starzy mieszkańcy pobliskiej wioski Nowokurovki utrzymują, że „czarne ryby strzegą świętych kwiatów lotosu”.

(Na stronie 2 czytają komentarz pt. „Ostatni i pierwszy akt”)

X-15 osiągnął 6.650 km na godzinę

NOWY JORK
Amerykański samolot rakietowy typu X-15 osiągnął 27 bm. podczas lotu próbnego szybkość 4.159 mil (około 6.650 kilometrów) na godzinę. Dotychczasowy światowy rekord samolotu tego typu wynosił 4.033 mile (około 6.544 km/godz.).
Pilot samolotu Joseph Walker ustanowił nowy rekord podczas lotu próbnego na wysokości wynoszącej prawie 29 kilometrów.

Konferencja prasowa Kennedy'ego

WASZYNGTON W srode wieczorem w Waszyngtonie odbyła sie konferencja prasowa prezidenta Kennedy'ego...

Postulaty konferencji „Swiat bez bomby“

— Chodzi nie tylko o swiat bez bomby, ale i swiat bez nędzy — zamiast 120 miliardów dolarów rocznie na zbrojenia poprawa losu 1 miliarda 700 milionów ludzi

(KORESPONDENT AR RED. W. SZCZERBIC PISZE:)

AKRA Połowa uczestników międzynarodowego zgromadzenia w Akrze „swiat bez bomby“...

tylko pozornie duża suma, jeśli zważyć, że obecnie świat wydaje na zbrojenia rocznie 120 miliardów dolarów...

Posiedzenie Sejmu PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1) nikom spółdzielców w razie inwalidztwa lub choroby zawodowej. — Ustawa wprowadza różniczenie zaopatrzenia emerytalnego na renty starcze...

ich rodzin lub wypłacie im odszkodowania. Projekt zreferował pos. J. Warzecha (PZPR). Stwierdził on, że w kraju istnieje około 45 tys. gospodarstw...

Podajacy te fakty dokument konferencji stwierdza, że na ogromny, stale rosny dystans między tymi dwiema grupami krajów wpłynęły zewnętrzne czynniki historyczne...

Terrorysty na ławie oskarżonych

BERLIN. W czwartek rozpoczął się przed Sądem Najwyższym NRD proces przeciwko 5 terrorystom i prowokatorom z Berlina zachodniego. Przewodniczący prezes Sądu Najwyższego dr Heinrich Toeplitz...

Stęglicha. Prokuratura powołała na świadków łącznie 15 osób. W procesie, który potrwa przypuszczalnie do połowy przyszłego tygodnia...



11 osób rannych w katastrofie tramwajowej w Łodzi

ŁÓDŹ W nocy z środy na czwartek, w centrum Łodzi miała miejsce poważna katastrofa tramwajowa. Tuż za placem Wolności, na ul. Nowomiejskiej, na stojącej na przystanku tramwaj nr. 15 z niewiadomych przyczyn przyczynił się do wypadku tramwaj nr. 4...

Rzeźba projektu norweskiego artysty Arnalda Haukelanda przed nowym gmachem uniwersytetu w Oslo. Rzeźba wysokości 7,5 m ustawiona na 2,5-metrowym cokole, wyobraża ma kielkujące życie.

Pociąg najechał na samochód

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w miejscowości Szczawne (pow. Sanok), pociąg osobowy relacji Zagórz — Łupków najechał na samochód ciężarowy „Star-20“...

przewieziono go do Szpitala Powiatowego w Sanoku. Według wstępnie przeprowadzonego dochodzenia winę za spowodowanie wypadku ponosi kierowca, który nie zachował dostatecznej ostrożności podczas przejeżdżania przez tory.

Tragiczny wypadek przy rozbiórce starego komina

KRAKÓW W Andrychowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego, podczas prowadzonej tu rozbiórki starego, wzniesionego w 1925 r. wielkiego komina fabrycznego, wydarzył się tragiczny wypadek. Z nieustalonych dotychczas przyczyn komin ten w pewnym momencie pękł, przewalając się na dach sąsiadującej z nim wykadzalnicy.

GO SŁYCHAC? W POLITYCE? Ostatni i pierwszy akt

W EDLE wieści z Tunisu, Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej czyni przygotowania, aby przejęcie prezezeń suwerenności nad niepodległą Algierią dokonało się 5 lipca.

3 tygodnie minęły od momentu wyłączenia wojsk francuskich do kapitulacji Deja. 30 lat następnych trwały zdobywanie terytorium algierskiego. Ale ogniska algierskiego nie mogli Francuzi wygasić nigdy.

Wprawdzie rząd francuski uważał za wskazane osłodzić swym stronnikom, jak i swym wrogom ze skrajnej prawicy wynik referendum przez włączenie do partii przyszłej wspólpracy między wolną Algierią a Francją...

leńcy spod znaku OAS. Proklamując wszem i wobec, iż walczą w imię wielkiej misji cywilizacyjnej Francji w Algierii, palili szpitale, szkoły, uniwersytety. W opętańczym szale podpalił największą bibliotekę w kraju...

1 jeśli referendum odbędzie się w warunkach względnie spokoju — tak się zanosi — to nie będzie to zasięgą Francji i jej armii stojącej z bronią u nogi, ale Algierczyków, którzy siłą i dyplomacją zmusili „ultrasów“ do kapitulacji.

Ale niezależnie od z góry znanego wyniku głosowania, samo referendum posiada znaczenie, jako pierwsza w dziejach tego kraju oficjalna prezentacja sił politycznych. Prawa prowadzenia kampanii wyborczej uzyskały ugrupowania arabskie i europejskie, istniejące przed 7 czerwca br. Do nich należała Front Wyzwolenia Narodowego, Algierska Partia Komunistyczna, Zjednoczona Partia Socjalistyczna, Partia Socjalistyczna (SFIC), Komitet Wspierania Układów Ewialskich (CBMSAE), Komitet Nowej Algierii, Ruch na rzecz Współpracy (MPC), Centralna Komisja Wyborcza odrzucała żądanie kolaborantysty Mesali Hadza...

A trzeba powiedzieć, że rzadko w dziejach pokonany wykazuje tyle diabelskiej zaciekleści, tyle woli spalania wszystkich mostów, by utrudnić przyszłe znalezienie wspólnego języka między dwiema wspólnotami, ile przejawili jej w zbrodniczym działaniu faszystowscy sz...

Zakaz produkowania i sprzedaży leków zawierających talidomid

RZYM Po rewelacyjnych oświadczeniach najwyższych autorytetów naukowych stwierdzających, że lek uspokajający i usmiędlający bóle, zawierający jako składnik talidomid, zażywane przez kobiety w ciąży powodowały w wielu przypadkach poronienia i wadliwych dzieci, nastąpiła zdecydowana akcja Ogólnowłostkiej Rady Zdrowia. Na specjalnym posiedzeniu w Rzymie Rada opracowała zakaz produkowania i sprzedaży tych leków, który wszedł już w życie i obowiązuje w wszystkich zakładach farmaceutycznych i aptekach na terenie Włoch.

Z doświadczeń Instytutu Zootechniki

Nowy kierunek w hodowli bydła

Na niewielkim budynku widnieje napis: Instytut Zootechniki, Zakład Doświadczalny w Rymanowie. Nie do wiary, żeby to małe miasteczko miało placówkę o charakterze naukowym. A jednak tak jest istotnie. Jakimi zagadnieniami się zajmuje? Niekawie-kawością, odwiedzam zakład. Dyrektorem jest inż. Franciszek Iwański, z którym „ucina- nam” sobie krótką rozmowę.

— Jak długo istnieje w Rymanowie doświadczalny zakład? Jakże zanotował osiągnięcia w ciągu dotychczasowej pracy?

— Rymanowski zakład Instytutu Zootechniki jest stosunkowo młodą placówką. Istnieje zaledwie kilka lat. Nie jest jeszcze należycie przygotowany i zorganizowany do wykonywania tych badań, które wchodzi w zakres jego działalności.

Nie znaczy to wcale, iż instytut nie może pochwalić się pewnym dorobkiem. Udzielił już pomocy rolnictwu w zakresie podniesienia na wyższy poziom hodowli owiec. W pierwszym rzędzie dokonano krzyżówki cacka z karakulem. Wyniki dwuletnich prac są pozytywne. Za uzyskane skórki: ze sztuk z tej krzyżówki, co prawda już wyprawione, otrzymaliśmy przeciętnie po 600 zł. Należy wyjaśnić, że skórki te pochodzą z jagniąt bardzo młodych, bo łączących nie więcej niż 24 godziny życia. Takie tylko dają najładniejsze futerko. Równocześnie wzrósł udój mleka. Dzięki temu hodowla owiec górskich, która dotąd z reguły była mało opłacalna, przynosić będzie spore dochody. Z doświadczeń tych korzystają już PGR i hodowcy indywidualni w Polsce południowej, głównie w woj. wrocławskim.

Obecnie prowadzimy doświadczenia, które mają na celu podniesienie ilości i jakości wełny u cacka. Podzielone na grupy kontrolne stado owiec skrzyżowano z takimi rasami, jak: merynos polski, wirttemberg, cygaj i cackiel. Jakże przyniosą rezultaty? Na razie trudno powiedzieć, gdyż badania potrwać kilka lat.

— O ile mi wiadomo podstawową dziedziną pracy rymanowskiej placówki doświadczalnej jest hodowla bydła. W jakim kierunku zmierzają badania?

— Być może niektórzy się zdziwią, ale badania nie dotyczą wcale podniesienia

mleczności krów i poprawy zawartości tłuszczu. Staramy się wyhodować taką rasę krów, których mięso, a nie mleczność odgrywać będzie podstawowe znaczenie. Prowadzi się więc krzyżówki miejscowych ras: simental-skiej i czerwono - polskiej z wybitnie mięsnymi, importowanymi z Anglii i Francji.

W ubr. pokryto krowy angielską rasą o nazwie Aberdeen Angus. Cielęta żywione według jednolitych stawek rosły dobrze. Po roku podda się je ubojowi i wycenie. W tym roku matki pokryto natomiast dalszymi rasami mięsnymi: Hereford (ang.) i Charolaise (franc.). Porównanie wyników z tych krzyżówek pozwoli wybrać i wprowadzić do hodowli w górskich terenach kraju najlepszą rasę, tj. taką, która charakteryzować się będzie szybkim przyrostem mięsa i jak najmniejszą ilością kości.

Warto dodać, że podobne doświadczenia na szeroka skalę prowadzi placówka instytutu w woj. poznańskim i olsztyńskim, ale z bydlęm ras nizinnych.

— Ciekawe czy rolnicy „przeszawiają się” na hodowlę bydła takich właśnie ras?

— Na pewno zastanawia to, dlaczego nasz zakład prowadzi doświadczenia w tym właśnie kierunku. Otóż w kraju i w całym świecie wzrasta bardzo szybko zapotrzebowanie na mięso wołowe, naturalnie uzyskane z młodych sztuk.

Wydaje mi się, że nie będzie zbyt trudności z wprowadzeniem hodowli mięsnych ras. Wychów cieląt będzie bardziej opłacalny aniżeli obecnie. Rolnikom, którzy zawrą umowy kontraktacyjne, sprzedają cielęta i

buhajki, państwo gwarantuje cenę o dwa złote wyższą na każdym kilogramie.

Dlaczego będą to rasy wyłącznie przeznaczone na rzeź? To chyba zrozumiałe. Nie można obniżyć i tak nie wysokiej mleczności bydła.

Wspomnę jeszcze, że w gospodarstwie Odrzechowa zakład chowa zarodowe stadka wszystkich ras mięsnych, importowanych i uzyskanych z krzyżówek. Wkrótce dochowamy się własnych buhajków, które zostaną dostarczone stacjom inseminacyjnym.

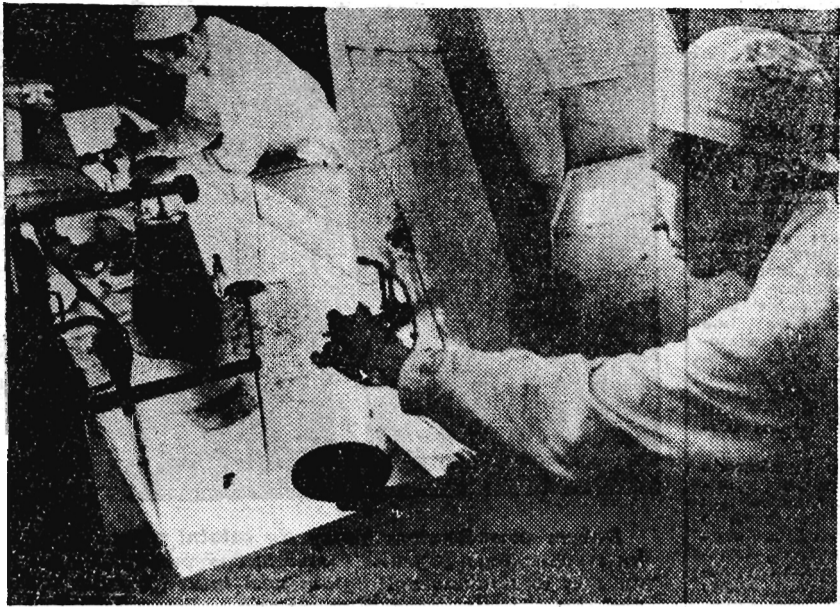
— A jeśli chodzi o doświadczenia w hodowli trzody chlewnej?

— Na razie nie prowadzimy żadnych doświadczeń w tej dziedzinie. Prowadzimy jedynie hodowlę materiału zarodowego rasy białej zwiskowej. Jak wiadomo, jest to rasa mięsno - słoninowa. Chlewnia licząca 25 macior dostarcza mnóstwo prosiąt hodowcom z południowej części woj. rzeszowskiego.

— Inżynierze, nadmienię pan, iż gospodarstwa zakładu doświadczalnego posiadają dużo potrzeb. Czy i kiedy przewiduje się ich rozwiązanie?

— Już w br. na inwestycje wyda się ok. 3 mln zł. W gospodarstwie Pastwiska wybuduje się oborę na 100 szt. krów, a w Odrzechowej stanie wychowalnia trzody chlewnej, obliczona na 100 macior i 30 knurów. Inwestycje o charakterze produkcyjnym kontynuowane będą również w najbliższych latach. Warunki do wykonywania prac badawczych polepszają się będą systematycznie. W ślad za tym przyjdą zapewne i coraz lepsze wyniki.

Rozmawiał: M. ZIOBRO



Związek Radziecki produkuje obecnie ponad 800 radioaktywnych związków chemicznych, które znajdują szerokie zastosowanie w przemyśle, rolnictwie, medycynie. N/z: fragment produkcji kabelek z radioaktywnym kobaltem, stosowanych w medycynie.

CAF

Zatrudnienie kobiet napotyka wciąż na trudności

Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet i Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych odbyła się w Rzeszowie narada poświęcona zatrudnieniu kobiet i podnoszeniu przez nie kwalifikacji zawodowych. W obradach wzięły udział przewodniczące rad kobiecych z poszczególnych zarządów okręgowych związków zawodowych, przewodniczące komisji zatrudnienia przy zarządach powiatowych Ligi Kobiet, aktyw społeczny. Obecni byli również: Maria Augustynowa poseł na Sejm, Mieczysław Koryl przedstawiciel KW PZPR, Maria Winiarzowa sekretarz Zarządu Głównego Ligi Kobiet i inni.

Sytuację w zakresie zatrudnienia kobiet na terenie województwa rzeszowskiego przedstawił kierownik Wydziału Zatrudnienia Prezydium WRN tow. Władysław Paczocha. W województwie

naszym istnieją duże możliwości zatrudnienia kobiet, na przeszkodzie temu stoi jednak brak kwalifikacji zawodowych kobiet, które zarejestrowały się w Urzędach Zatrudnienia. Temu zagadnieniu poświęcono już wiele starań, w których rezultacie w województwie rzeszowskim i poza województwem zdobyto kwalifikacje bądź robotnika, bądź też mistrza produkcji. Jest to zjawisko bardzo cenne. Niemniej jednak trzeba powiedzieć, że w tym zakresie pozostaje bardzo wiele do zrobienia. Jak wynikało z dyskusji, kierownictwa zakładów przemysłowych nie stwarzają trudności kobietom odpowiednich warunków do nauki. Kobiety poza „naganiem” nie otrzymują żadnej pomocy. Jak dotąd np. żaden zakład nie przedłużył godzin pracy przedszkolki czy żłobków, tak by kobiety uczące się mogły być spokojne o swoje dzieci. W dalszym ciągu niechętnie się kobiety awansuje i przesuwa na stanowiska odpowiadające podniesionym już kwalifikacjom.

Na naradzie postanowiono przeprowadzić analizę warunków i możliwości istniejących w poszczególnych zakładach pracy w zakresie szkolenia i tym samym pomóc w rozwiązaniu tego zagadnienia. Bez inicjatywy ze strony zakładów przemysłowych, bez zapewnienia konkretnej pomocy kobietom trudno jednak będzie mówić o rozwiązaniu tego palącego problemu.

Jak zapewniła obecnych tow. Józca Winiarzowa sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Rzeszowie — organizacja nie ustanie w wysiłkach zmierzających do dalszej poprawy zatrudnienia kobiet, jak też do stworzenia warunków ułatwiających kobietom podniesienie kwalifikacji zawodowych.

(e)

Z obrad Plenum ZW LPZ w Rzeszowie

W dniu 27 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego LPZ w Rzeszowie. Uczestniczyli w nim m. in. przedstawiciel Warszawskiego Okręgu Wojskowego tow. Urban, komendant WKW tow. Szczesiel, prezes, kierownicy biur, przewodniczący powiatowych, miejskich i zakładowych komisji rewizyjnych.

W toku obrad omawiano sprawy związane z realizacją nowych kierunków w działalności LPZ, zmierzających do wychowania i przygotowania społeczeństwa do ludowej obronności kraju.

Jak wiadomo, LPZ stała się organizacją paramilitarną.

Na terenie województwa przy kołach LPZ organizowane są drużyny i plutony samoobrony różnych specjalności — sanitarnej, przeciwpożarowej, łączności itp. Zorganizowane drużyny wykonują prace o charakterze społeczno-użytecznym na rzecz danego środowiska, a więc chronią dobytek ludności przed powalaniem, powodziami, naprawiają drogi, mosty. W drużynach tych będzie prowadzone również szkolenie wojskowe.

O organizacji takich właśnie drużyn, o zdobytych pierwszych doświadczeniach w tym zakresie mówili w czasie dyskusji i na plenum tow. Janżura z Debley, tow. Klimas z Łańcuta, tow. Cybulak z Lubaczowa. W tych powiatach między innymi istnieje już po kilka drużyn samoobrony.

Dyskusję podsumował prezes ZW LPZ tow. ppłk. Henryk Makara, wskazując na wielkie zainteresowanie społeczeństwa nowymi kierunkami pracy LPZ.

Dużej pomocy i poparcia w realizacji nowych zadań udzielają instancje partyjne i przydyła rad narodowych. Na zakończenie obrad podjęto uchwałę określającą zadania organizacji LPZ w woj. rzeszowskim, na najbliższy okres.

Pras

Nauczycielskie lato pod znakiem kursów

Tylko pozornie wakacje są dwumiesięcznym odpoczynkiem dla nauczycieli. Będą one wykorzystane na różnego rodzaju kursy i sesje letnie wydziałów zoicznych wyższych szkół pedagogicznych. Nic dziwnego, zawód ten wymaga stalego zdobywania wiedzy i doskonalenia metod nauczania. Jest to szczególnie potrzebne w związku z wprowadzaniem już od nowego roku szkolnego reformy systemu oświaty i wychowania, której realizacja wymaga podniesienia kwalifikacji 40 proc. nauczycieli rzeszowskiego okręgu szkolnego.

O ich zainteresowaniu zdobywaniem wiedzy mówi sama za siebie liczba około 900 studiujących na różnych uczelniach, w tym parędziesiątków w Rzeszowie, w filii krakowskiej WSP.

Dużą popularnością cieszą się zaoczne studia nauczycielskie, na których w bieżącym roku uczyć się będzie około 1.200 nauczycieli. Jest to znaczne przekroczenie planu. Bardzo istotnym problemem jest zlikwidowanie do minimum odsiewu, który na uczelniach zaocznych jest jeszcze bardzo duży.

Podnoszeniu kwalifikacji służyć będą również kursy centralne i okręgowe. Warto nadmienić, że na pierwsze z nich z okręgu rzeszowskiego wyjadą nie tylko uczestnicy, ale i kadra, m. in. Marian Aleksiejewicz będzie kierował kursem centralnym historyków, a Zdzisław Trentowski — instruktorów prac pozalekcyjnych. Kursy organizowane przez Okręgowy Ośrodek Metodyczny mają przygotować nauczycieli do lepszej realizacji programów nauczania, do studiów eksternistycznych, a nauczycieli starszych wiekiem i z długoletnim stażem — do uproszczonych egzaminów eksternistycznych w SN-ach. Te formy szkolenia nie cieszą się jednak tak du-

żą popularnością jak studia zaoczne. Zamierzano przeszkolić 930 nauczycieli, lecz plan ten nie zostanie zrealizowany, co spowodowane jest — jak twierdzi dyrektor OOM mgr Władysław Kunisz — niespodziewanie dużym naboorem na studia zaoczne. Nauczyciele, podobnie zresztą jak i przedstawiciele innych zawodów, zainteresowani są głównie „konkretnymi” formami szkolenia, które dają dyplom urodowo stwierdzający wyższy stopień kwalifikacji. Odpowiednio przygotowane kursy metodyczne mogą się stać cenną pomocą, zwłaszcza dla tych nauczycieli, którzy pracując przez długie lata z dala od większych ośrodków, nie mają warunków do bezpośredniej wymiany doświadczeń, do zapoznania się z tym, co nowe w pedagogice. Aby skutecznie realizować program, nauczyciel musi posiadać więcej wiadomości aniżeli dostarcza mu podręcznik. To właśnie mogą dać kursy wakacyjne. Pewna ich niepopularność wynika, być może, z małej atrakcyjności: kilkugodzinne zajęcia, trudne warunki lokalowe itp. Podobno Ministerstwo Finansów nie zgadza się na organizowanie czasokursów, takich np. jakie ZMW co roku przygotowuje w Sopocie dla nauczycieli wiejskich.

Można jednak uwzględnić w ramach dysponowanego budżetu pewne formy kursów organizowanych przez różne resorty, związki zawodowe i organizacje młodzieżowe, którym pod względem wyposażenia materialnego kursy nauczycielskie znacznie ustępują. Nie piszę o tym dla dostarczenia jeszcze jednego argumentu malkontentom, których w tym zawodzie nie brakuje, ale po to, aby w miarę możliwości likwidować ni-

czym nie uzasadnione dysproporcje.

Pewna liczba nauczycieli spędzi część ferii na kursach ZNP, z których najatrakcyjniej zapowiadają się kulturalno - oświatowe i historyczno - oświatowe o Ziemiach Zachodnich.

W sumie, mimo niepełnego naboru na kursy okręgowe — co rekompensuje frekwencja na studiach zaocznych — w czasie tegorocznych ferii letnich co czwarty nauczyciel będzie zdobywał wiedzę, podnosił swoje kwalifikacje.

Pozostali zaś będą pracować na koloniach i obozach młodzieżowych, dyżurować w szkole, a część — odpoczywać na wczasach i leczyć się w uzdrowiskach. Z.K.

Laminaty zastąpią stal

Wśród produktów, które wytwarzają Zakłady Chemiczne „Gamrat” w Jaśle znajdują się laminaty poliestrowe. Zgodnie z planami rozwojowymi fabryki, tworzywa te popłyną stąd na rynek mniej więcej za dwa lata.

Uruchomienie tej produkcji wiąże się z zakończeniem budowy Huty Szkła Technicznego. Laminaty uzyskiwać się będzie w oparciu o żywice poliestrowe oraz tkaniny z włókna szklanego.

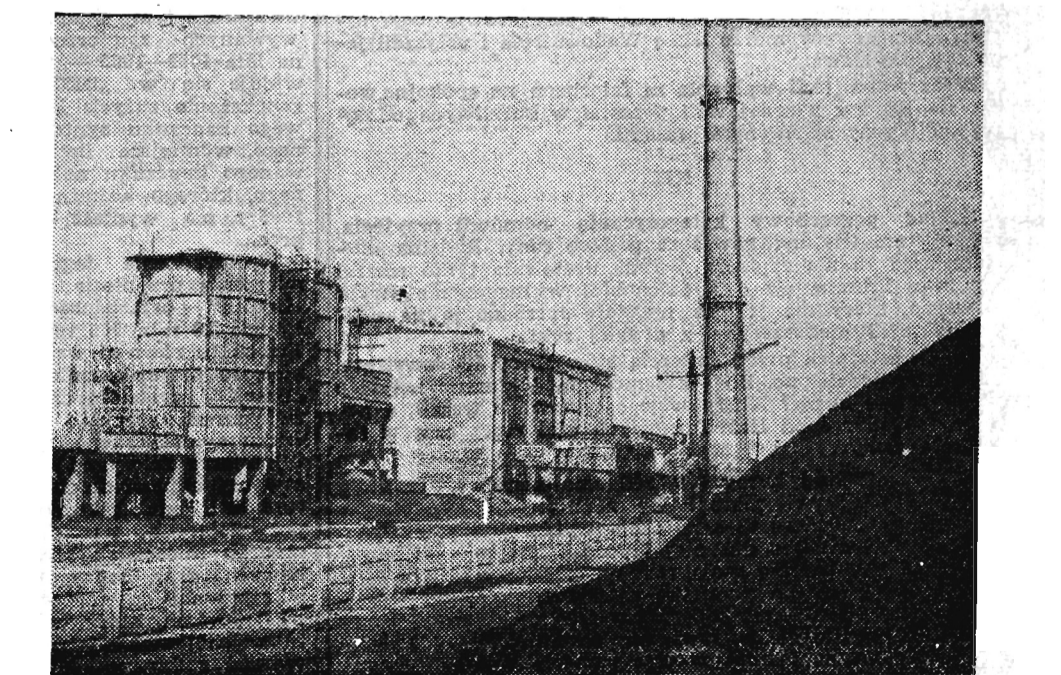
Przewidywana produkcja laminatów w „Gamracie” osiągnie rocznie 2 tys. ton. Nie wszyscy wiedzą, że w wielu przypadkach zastępują one stal. Zastosuje się je do produkcji karoserii i kabin samochodów, łodzi itp.

(m)

Uparta grusza

Znowu zakwitło drzewo, tym razem w sadzie ob. Zofii Kłos, zamieszkałej w Rzeszowie przy Alei Komunistów 6. Jest to szóstoletnia grusza, która kwitła już na wiosnę, ale grad zniszczył owoce. Uparte drzewo postanowiło jednak rodzic — młode, tegoroczne pędy pokryte są licznymi pąkami, z których wiele się rozwija.

Z. K.



Do końca br. w elektrociepłowni „Sieńki” uruchomione zostaną 3 dalsze turbozespoły, o mocy 30 MW każdy i osiągną moc 200 MW. Czwarta turbina znajdująca się obecnie w montażu, oddana zostanie do eksploatacji w końcu sierpnia, piąta — w końcu października, a szósta ma wejść do eksploatacji pod koniec br.

CAF — fot. Szyperko

Listy do REDAKCJI

POWIATOWY DOM KULTURY CZEKA...

Sędziszów szczycił się pięknym Domem Kultury, ale powiatowym — nie miejskim, do czego nie rościmy sobie większych pretensji. Ale społeczeństwo Sędziszowa ma pretensje do władz powiatowych o to, że mało o ten Powiatowy Dom Kultury dbają. Przypominają zazwyczaj o jego istnieniu, tylko z okazji odbywających się tutaj ciekawszych imprez.

Dom Kultury w Sędziszowie został zbudowany dzięki inicjatywie społeczeństwa i władz miejskich, dbających o rozwój życia kulturalnego miasta. Budowę jego rozpoczęto przed utworzeniem powiatu ropczyckiego. Kiedy Dom Kultury był już na ukończeniu, władze powiatowe pozbawiły Miejską Radę Narodową w Sędziszowie praw inwestora — przyjmując ten obowiązek na siebie. W wyniku tej decyzji, na skutek braku zainteresowania ze strony powiatu, budowy Domu Kultury całkowicie nie ukończono, chociaż od oddania go do użytku minęło już kilka lat.

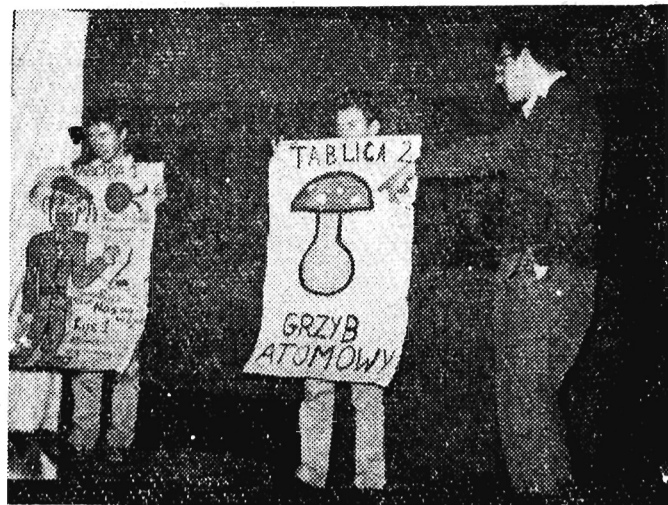
Dopiero w tym roku Miejska Rada Narodowa w Sędziszowie wykołała ze swego skromnego budżetu 400 tys. zł. i budowę zakończyła.

Jak wspominałem, od oddania Domu Kultury minęło już kilka lat i czas najwyższy odświeżyć wnętrze. Ponieważ Dom Kultury znajduje się w ramach budżetu powiatowego, stamtąd więc powinien otrzymać fundusze na remont. Tymczasem w budżecie powiatowym pieniędzy na ten cel nie przewidziano.

Przewodniczącemu Rady Narodowej w Sędziszowie wykonało w tym roku B. wygody objazd dookoła Domu Kultury, postarano się o ulóżenie chodników i zabezpieczenie fundamentów przed niszczeniem. Pozostał jeszcze nie zagospodarowany zieleniec, na którym rosną pokrzywy.

Niestety, MRN w Sędziszowie nie może dać już więcej na Dom Kultury ani złotówki. Czas najwyższy, ażeby o dalszych funduszach, niezbędnych na urządzenie i prowadzenie Domu Kultury pomyślał powiat.

Bolesław Baranowski
Przew. PRN
w Sędziszowie



Dużym powodzeniem cieszy się ostatni program teatru — studenckiego „Cyrulik” istniejącego przy Akademii Medycznej w Krakowie. Program nosi tytuł „Zakalec Wawelski”. Na zdjęciu: scena z programu. CAF—fot. Szyperko

Kierunek - automatyzacja

Zakłady Metalowe w Nowej Dębie znajdują się w sytuacji, której może im pozostać drożdź niejedynym zakład mechaniczny w naszym województwie. Tylko kilka asortymentów produkcji, długie, właściwie nie kończące się serie silników motocyklowych, motorowerowych, żelazek i łożysk tocznych — wszystko to stwarza warunki dla nowoczesnej organizacji pracy i automatyzacji procesów produkcyjnych.

Trzeba przyznać, że zakłady wykorzystują tę szansę jak mogą. Nie oglądają się na wielkie inwestycje i zakupy, własnymi przeważnie siłami i środkami przyjęły one kurs na automatyzację.

Jeszcze w tym roku ruszy linia potokowa obróbki obudów silników 125 i 50 cm. Na jednym końcu półautomatycznej linii będzie się zakładać odlewy, a na drugim zdej mować gotowe do montażu obudowy. Koszt budowy tej linii zamortyzuje się szybko. „Potokowa” obróbka obudów przynosić będzie 1,5 mln zł oszczędności rocznie! Podobnie będzie również wyglądała

w przyszłości obróbka tłoka silnika o pojemności 50 cm.

Automatyzacja, to nie tylko linie obrabiarkowe. Skutecznie uzupełnia ją obróbka zespolowa części na specjalnych obrabiarkach. W przyszłym roku nowodębskie zakłady otrzymają (zamówione na br.) 5 obrabiarek półautomatycznych, będą to wielonożowe tokarki, które zastąpią stosowane dotychczas tokarki uniwersalne. Zastosowanie tych maszyn przyniesie już w przyszłym roku obniżkę pracochłonności sięgającą w przeliczeniu na złotówki 200 tys. zł.

Załoga zakładów od paru lat specjalizuje się w przebudowie posiadanych agregatów — przystosowywaniu ich do aktualnych potrzeb produkcji. Dzięki takim adaptacjom nie obrabia się już korbowodów na rewolwerówkach, lecz na półautomatycznym agregacie wiertarskim po 8 sztuk na raz. Efekt — 370 tys. zł oszczędności rocznie.

W podobny sposób przystosowano agregat wiertarski do obróbki sworzni tłokowych i korbowodowych, na agregacie wierci się też lewą pokrywę silnika. Przystosowanie obrabiarek do tych czynności przyniosło zakładom 450 tys. zł oszczędności.

Wszystkie te przedsięwzięcia uczynią w przyszłości ZM w Nowej Dębie jednym z nowoczesniejszych zakładów w kraju, zakładem, w którym czynności wykonywane ręcznie będą ograniczone do minimum.

(z. fl.)

W „Degum” zwiększy się zużycie kauczuku syntetycznego

Największą pozycję zakładów na surowce i materiały stanowią w Zakładach Przemysłu Gumowego „Dębica” — kauczuki naturalne i syntetyczne. W związku z tym w opracowywanych zamierzeniach na lata 1962—1965 przewiduje się w „DEGUM” zwiększenie zużycia krajowego kauczuku syntetycznego, w miejsce importowanego kauczuku naturalnego, którego wskaźnik w 1965 r. ma wynieść — 56 proc.

Wprowadzenie tego zamierzenia przyniesie ZPG „Dębica” oszczędność w kwocie 18 mln 500 tys. zł. Trzeba tu również wspomnieć, że przyspieszenie realizacji systematycznego zwiększenia zużycia kauczuku syntetycznego, w dużej mierze zależy od stosowania odpowiednich gatunków sadz piecowych, pozwalających na dobry przerób mieszanek bieżnikowych oraz sadzy tzw. półaktywnej do mieszanek makładowych, która w najbliższych latach winna doprowadzić do pochodzenia zagranicznego. Warto jeszcze zaznaczyć, że wprowadzenie tego zamierzenia

Sezonowe perypetie

Nasz kolonializm

W okresie letnim Polska staje się, co się zowie, mocarstwem kolonialnym. W koleje po tenisówki i pomidory, w pogoni za skarpetkami i zaświadczeniem o szczepieniu duru brzuszkiego, słyszy się niezmiennie: Na kolonie? Tak na kolonie!

— Mamo, po co dzieciom pieprz? — zapytał Wojtek przed wystawą sklepu, po przeczytaniu szyldu: towary kolonialne. Dla Wojtka towary kolonialne, to oczywiście artykuły przeznaczone przez miłośników nam panujący handel dla takich jak on, wybierających się właśnie na kolonie.

„ZEBRANIE RODZICÓW”

„dzieci wyjeżdżających na kolonie odbędą się dnia... „Tu następuje pierwsze spotkanie organizatorów i wychowawców kolonii z rodzicami. Dużo spraw, a jeszcze więcej wzajemnych apeli.

Rodzice proszą, żeby dzieci pisały listy. Wychowawcy błagają: ale odpisujcie im. Dzieci bardzo sobie cenią listy z domu, chwalą się nimi między sobą. Ale okazuje się, że bywają różne listy. I takie, które niepotrzebnie denerwują dziecko — np. „Babcia znów miała atak. Dwa razy wywaliłmy pogotowie. Pewnie umrze”.

Organizatorzy kolonii apelują: nie przysyłajcie w paczkach truskawek i pomidorów. Dochodzi to w stanie niejadalnej miążgi.

Rodzice się denerwują: czy naprawdę muszą być aż trzy przesiadki? Przecież można było dobrać dogodniejsze połączenie!

PLAC ZBIÓRKI

Dzieci w kolorowych chustkach na szyjach — widomy znak przynależności do danej grupy kolonijnej — ustawiają się wokół wychowawców. Nieprzebrany tłum odprowadzających. Mimo apelu, aby dziecka nie odprowadzała więcej niż jedna osoba, mali koloniści są nierazko eskortowani przez oboje rodziców, babcię, ciocię, tudzież rodzeństwo starsze i młodsze.

Matki szczególnie baczenie lustrują wychowawców. Iż to można wywróżyć z takiego jednego, matczynego rzutu

oka. Wychowawca III grupy jest lekko szpakowaty i chyba ma płatus. To dobrze, nie będzie ciągnął dzieci na zbyt forsowne wycieczki.

Czasem zresztą horoskopy są rozbieżne. Wychowawczyni II grupy jest osobą mocno korpulentną. Część matek jest zdania, że — podobnie jak siwy włos i płaska stopa — wróży to dzieciom bardziej osiadły tryb życia. Inna część jednak odgaduje u wychowawczyni chęć odchudzenia się i przewiduje intensywne spacerki i wycieczki.

WALIZKI

Te są imponujące. Postawione węższą stroną na ziemi przerastają nieraz swych właścicieli. Na dworzec doniosą je mamy, ojcowie i babcie. A potem dobra rada: poprosz pania, to ci pomoże! A pani, przez własnego bagażu i 20-ciorga dzieci w grupie, ma tylko dwie ręce.

Kierowniczka kolonii wzdycha, mimo dokładnego spisu rzeczy potrzebnych na kolonijny, którzy otrzymali rodzice, wie, co jest w tych walizkach i czego w nich nie ma. Dziewczynki mają po kilka falbaniastych sukienek, zupełnie nieprzydatnych w kolonijnym życiu, chłopcy wiozą szable, korkowce, pistolety i szczyryki. Czy można się dziwić, że zabrakło już miejsca na wystarczającą liczbę ręczników? Miało ich

być cztery. Na miejscu okazało się, że jest jeden. Zapytane dziecko odpowie z dumą: Ale za to duży!

DROGA NA DWORZEC

Z placu zbiórki pochód rusza na dworzec. Tłok, ścisk i apel przez głośniki, żeby rodzice pożegnali się z dziećmi przed peronem, na peron wchodzi same dzieci pod opieką wychowawców.

Akurat. Rodzice zdobywają peronówki, a w ostatecznym wypadku — szturmem proszą państwa, wszyscy razem!

Zdarzyło się, że na inspekcję kolonijnych wyjazdów przybył na dworzec sam minister komunikacji. Stał na schodkach i patrzył. Właśnie idzie kolonia dużej instytucji. Jeszcze tylko ktoś zdążył szepnąć do ministra. Oto jak sprawnie odbywa się wszystko, gdy kolonia jest dobrze zorganizowana... I rumor piekielny, bo właśnie rodzice szturmem wzięli wielką, metalową bramę, prowadzącą na perony.

Jeszcze tylko ostatnie nawoływania: Jasiu nie siadaj na czereśniach! Krzysiu, kom pot masz w swetrze! Pamiętaj, pisz! — wagon naładowany dziećmi, walizkami, butelkami kompotu i rzeczonymi czereśniami, rusza. Uff!

B. DRÓZDZ

JORGE AMADO
DWIE ŚMIERCI
W WODOWSTRĘTA

— 58 —

Stało się to wtedy, gdy na niebie rozpięło się pięć piorunów, gdy zahuczały grzmoty niby w Sądny Dzień i gdy fala uniosła z sobą łódkę. Z pierśi kobiet i mężczyzn wyrwał się okrzyk grozy, a gruba Małgorzata zawołała:

— Ratuj mnie, Przenajświętsza Panno!

Wtedy to właśnie — ogłuszeni szumem wściekłego morza, osłepieni światłem błyskawic — pasażerowie łodzi ujrzeni skaczącego w morze Kubę Wodowstręta i usłyszeli jego ostatnie słowa.

Zaraz potem łódź wpłynęła za falochron na spokojne wody, ale Kuba z własnej woli pozostał w burzliwych odmętach, otoczony spienionymi falami.

XII

Zakład pogrzebowy kategorycznie odmówił przyjęcia z powrotem trumny, nawet za połowę ceny. Rodzina musiała więc za nią zapłacić. Wanda uratowała tylko resztki gronnic. Trumna po dziś dzień stoi w magazynie stryja Edwarda, który ma jeszcze nadzieję sprzedać ją na użytek jakiegos nieboszczyka z drugiej ręki.

Co do ostatnich przed śmiercią słów Kubę Wodowstręta, zdania są podzielone. Bo i kto mógł je dokładnie usłyszeć wśród takiej burzy? Kraży więc o tym wiele wersji, a pewien trubadur spod Hal Targowych ujął rzecz całą w takie oto rymy:

Wśród burzy i wśród zamieszania
usłyszeli takie Kubę zdania:
„Śmierć to sam sobie wybiorę
i miejsce dla niej i porę.
A trumnę moja rodzina
niech na pamiętkę zatrzyma.
Nie dam się zakopać w jamie,
gdzie nic po mnie nie zostanie!...”
A co jeszcze w tym zamećcie wołał,
nikt, niestety, dosłyszeć nie zdołał.

Rio de Janeiro, listopiec 1959.

KONIEC



NOWY RZESZÓW

Fot. M. Kopeć

Zakończyły się pokazy sprawności drużyn TOPL

W środę, 27 bm. na stadionie „Czarnych” w Jaśle zakończyły się, trwające przez 4 dni, V ogólnopolskie pokazy sprawności drużyn Terenowej Obrony Przeciwlotniczej przemysłu chemicznego.

W uroczystości końcowej udział wzięli: dyrektor z Ministerstwa Przemysłu Chemicznego B. Lang, przewodniczący Prez. PRN w Jaśle inż. Data, przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej TOPL ppłk. Leopold Wałęga i ppłk. Tadeusz Borowiak, dyr. Zakładów Chemicznych „Gamrat” inż. St. Makowski i inni.

W pokazach uczestniczyło ponad 1500 członków TOPL z całego kraju. Próby sprawności, przy dużym zainteresowaniu społeczeństwa, przeprowadzono na blichach w Kołaczycach. O miano najlepszej drużyny i sekcji rywalizowali uczestnicy pokazów w następujących specjalnościach: medycyna sanitarna, przeciwpożarowa, łączności i przeciwchemicznej.

A oto wyniki konkursu:

Decyzją komisji sędziowskiej spośród starających w pokazach drużyn medycyno-sani-

tarnych pierwsze miejsce przyznano drużynie Zakładów Chemicznych „Gamrat” z Jasła. W specjalności tej wyniki bardzo dobre uzyskało 13 drużyn.

Sekcje przeciwpożarowe: w kategorii kobiet I miejsce zajęła sekcja p. poz. Zakładów Azotowych im. Pawła Findera w Chorzowie. W kategorii mężczyzn natomiast zwyciężyła sekcja p. poz. Zakładów Produkcji Barwników „Boruta” w Zgierzu woj. łódzkie.

Drużyny przeciwchemiczne: żeńskie — I miejsce drużyna Łódzkiej Zakładów Włókien Sztucznych; męskie — drużyna Zakładów Chemicznych w Wiszowie.

Drużyny łączności: żeńskie — I m. drużyna Zakładów Azotowych z Chorzowa; męskie — I m. drużyna Zakładów Chemicznych „Gamrat” z Jasła.

Jak stwierdzili po zakończeniu pokazów członkowie komisji sędziowskiej i obserwatorzy — uczestnicy imprezy wykazali dobre przygotowanie. Pokazy przeprowadzone zostały sprawnie, a przez urządzenie ich w Jaśle i Kołaczycach przyczyniły się do popularyzacji idei pokojowej TOPL na Podkarpaciu. (Kiel)

7.000 Mulatów żyje w NRF

W Niemieckiej Republice Federalnej żyje 7.000 dzieci pochodzących ze związków między Niemkami i Murzynami amerykańskich wojsk okupacyjnych. Przed kilkoma laty problem ciemnoskórych dzieci nie istniał. Była to sprawa osobista ich matek, rzadko bowiem która wychodziła za mąż za ojca swego potomka. Dziś, kiedy większość tych młodych ludzi skończyła 16 lat i musi zacząć samodzielne życie, sprawa 7.000 Mulatów wyszła z kręgu rodzinnego i stała się problemem społecznym.

Nielatwe życie przed nimi. „Herrenpolk” znów przypomina sobie o rasistowskich nakazach Hitlera i Rosenberga.



Puchar „Skrzydlatej Polski” powędrował do Warszawy

W słynnej dawniej z szybownictwa Ustianowej, w pow. usztyckim, odbyły się ostatnio zawody zbroczowych modeli latających. Udział w imprezie wzięli reprezentanci modelarni lotniczych 9 aeroklubów z całej Polski. Stawką zawodów był puchar ufundowany przez redakcję „Skrzydlatej Polski”, zdobyty przez modelarzy Aeroklubu Warszawskiego. Dobrze wypadli również zawodnicy Aeroklubu Podkarpackiego w Krośnie, zarówno w klasyfikacji indywidualnej jak i zespołowej.

W kategorii modeli wololatających zwyciężył przedstawiciel Kielc — Zb. Piąt przed Józefem Pólichłopiakiem i Stanisławem Guzikiem z Krosna. W kategorii modeli sterowanych radiem najlepszy wynik osiągnął Bury z Poznania przed Spundą i Ginalsikiem z Warszawy. W punktacji zespołowej pierwsze miejsce przypadło Warszawie przed Poznaniem i Krosnem.

Zespół „Kadr” realizuje film „Zacne grzechy” wg znanej powieści Tadeusza Kwiatkowskiego pt. „Siedem znych grzechów głównych”. Reżyserem i autorem scenariusza jest Mieczysław Wąskowski. Zdjęcia — Jerzy Wójcik. W rolach głównych zobaczymy Henryka Bąka, Wiesława Gołasa, Alicję Sędzińską i Irenę Kwiatkowską.

Na zdjęciu: scena z filmu. Na pierwszym planie Henryk Bąk w roli brata Makarego. CAF

NIEWĄPLIWIE na plan pierwszy wysuwa się obecnie udział 5 polskich zawodników w finale europejskim Żużlowych Mistrzostw Świata, który odbędzie się 29 bm. na stadionie Bislet w Oslo.

Dwa lata temu finał europejski rozgrywany we Wrocławiu zakończył się wielkim triumfem Polaków, z których aż 3 dostało się do finału światowego, przy czym M. Kaiser zdobył tytuł mistrza Europy. W ubr. było nieco gorzej — do finału weszło tylko 2 Polaków: Kapała i Tkocz. Obecnie wszystkich więc pasjonuje pytanie: jak będzie w tym roku?

Widziałem finał kontynentalny we Wrocławiu — i muszę, niestety, stwierdzić, że mimo 5 wywalczonych tam przepustek — Polacy nie wypadli nadzwyczajnie. Stabituco było z taktyką, niewiele lepiej z przygotowaniem sprzętu, ambicją, techniką... A przecież trzeba wziąć pod uwagę, że w Oslo nasi reprezentanci napotkali znacznie groźniejszych niż we Wrocławiu przeciwników, z mistrzem i wicemistrzem świata na czele! Skandynawowie reprezentują w chwili obecnej bodaj najwyższą klasę światową, są doskonałymi taktykami i technikami, dysponują świetnym sprzętem, dużą rutyną, ambicją, handicapem niemal własnego toru — słowem wszystkimi prawie atutami. Na dobitkę na starcie w Oslo stanęli aż 7. co w najgorszym dla nich razie gwarantuje im możliwość taktycznych rozgrywek w poszczególnych biegach.

Tkocz i Zyto wydają się być bez żadnych prawie szans. Jeżeli któremuś z trójki pozostałych Polaków: Kapała, M. Kaiserowi lub P. Waloszkowi uda się zmierzyć w punktowanej ósemce na Wembley — będzie to można potraktować jako duży sukces i niestety — szczyt możliwości. Nie wydaje się bowiem, aby skandynawska koalicja pozwoliła sobie odebrać więcej miejsc. A przecież do finału pretenduje jeszcze doskonały Czechosłowak Tomaszek, nie mówiąc już o Rosjanach: Plechanowie i Szajmurowie!

Fundin i Knutsson to „pewniaki”. Tuż za nimi trzeba postawić (choćby ze względu na własny tor i publiczność) Norwega Hansena, a następnie Szwedów: Soermändera, Sjöstena i Nordina. A więc 8 miejsc już zajętych. Do dwóch wolnych kandydów do dwóch wolnych kandydów: Karlsson i Bran-

Żużlowe obrachunki

Rozegrane zostało w tym czasie kilka zaległych spotkań, które jednak w zasadzie nie zmieniły sytuacji w tabeli, a jedynie „podreperowały” mierne konta punktowe zwłaszcza outsiderów. Obecnie tabela I ligi przedstawia się następująco:

TABELA		
1. Śląsk	8	14 +163
2. Apator	9	14 +133
3. Unia	8	10 +104
4. Tramwajarz	9	10 +91
5. Wanda	7	10 +80
6. Polonia	8	10 +60
7. Zgrzeblarka	8	10 +3
8. Krosno	8	8 -29
9. Start	8	4 -24
10. Sparta	8	2 -118
11. Kolejarz	8	2 -176
12. Motor	7	0 -228
Z. R.		

Mecz lekkoatletyczny Polska - USA na antenie Polskiego Radia

Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednie transmisje z meczu lekkoatletycznego Polska - USA, który rozegrany zostanie w dniach 30 bm. i 1 lipca br. w Chicago. W nocy z soboty na niedzielę transmisja rozpocznie się o godz. 2.00. Transmisja z drugiego dnia meczu — w nocy z niedzieli na poniedziałek, początek o godz. 1.50. Obie transmisje w programie II.

Ponadto relacje z meczu zostaną powtórzone: 1 lipca o godz. 8.15 w programie I, a 2 lipca o godz. 16.05 również w programie I.

TECHNIKA WODNO-KANALIZACYJNEGO lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO, SPAWACZY, MONTERÓW WODNO-KANALIZACYJNYCH** do pracy w grupie instalacyjno-montażowej w Jarosławiu oraz **TRAKTORZYSTÓW** do pracy w POM — Radymno, zatrudni natychmiast Państwowy Ośrodek Maszynowy w Radymnie pow. Jarosław. Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w Przedsiębiorstwach Mechanizacji Rolnictwa.

Zgłoszenia przyjmuje oraz Informacji udziela dyrekcja POM — Radymno. K-1370/2

2 INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW lub **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW** z kilkuletnią praktyką na stanowiskach inspektorów technicznych sprzętu zmechanizowanego — zarobki do 2.400 zł plus 10 proc. premii.

TECHNIKA ELEKTRYKA na stanowisku brygadzysty — wynagrodzenie do 1.800 zł plus 10 proc. premii.

TECHNIKA-MECHANIKA SAMOCHODOWEGO na stanowisku inspektora sprzętu zmechanizowanego — wynagrodzenie do 1.800 zł plus 10 proc. premii, zatrudni zaraz Zarząd Portu Szczecin ul. Bytomska 7.

Dla samotnych możliwości zakwaterowania w Hotelu Robotniczym. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego. K-1364/1

Unieważnia się

zgubiony dowód rejestracyjny nr RA-1735 wydany przez Wydział Komunikacji Przew. MRN w Rzeszowie. K-1360/1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

LEKARZOM Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie dr CHABINCE, dr KUCZYŃSKIEMU, dr HADYMIE, za przeprowadzenie i ostateczną operację, siostrą i pozostałemu personelowi za troskliwą i ojcowską opiekę nad naszym dzieckiem i dziadkiem PACZESNIAKIEM serdeczne podziękowanie składają — żona, dzieci i wnuczki. Jednocześnie serdeczne podziękowanie Radzie Zakładowej MPRB — Rzeszów i sekretarzowi Rady Zakładowej ob. Emilowi KŁECZKOWI za okazaną pomoc i opiekę w czasie choroby — składa rodzina. G-1017/1

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „BMW” — 350 cm po remoncie — sprzedam. Rzeszów, ul. Boh. Westerplatte 3/20 od godz. 19-17. G-1002/1

PARCELE budowlane w Boguchwałce blisko stacji cegielni — sprzedam. Wiadomość: Władysław Kowalski, Racławówka 12, pow. Rzeszów. G-1018/1

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną kl. VI a na nazwisko Józef Pinokowski wydaną przez Szkołę nr 8 w Rzeszowie. G-1019/1

PILEK Bolesław zgubił tabliczkę rejestracyjną nr RE-4712 wydaną przez Wydział Komunikacji w Jarosławiu. G-1294/1

ZGUBIONO w dniu 12. VI. na terenie Zakładu przepustkę stałą nr 2100/2191 wydaną przez Kopalnię i Zakłady Przetwórcze Siarki w Tarnobrzegu na nazwisko Jerzy Dobrowolski. Pg-1236/1

KOWAL Antoni zgubił tabliczkę rejestracyjną nr RC-8163 wydaną przez Wydział Komunikacji Przew. PRN w Rzeszowie. G-1015/1

ZGUBIONO portfel z dokumentami na nazwisko Antoni Łabudzki emeryt PKP zam. Sanok, Zielona 29. W portfelu znajdowały się: dowód osobisty, kwity na węgiel wystawione na nazwiska: Antoni Łabudzki, Stanisław Koniczek i Mieczysław Bryndza. Znalazca proszony jest o zwrot. Pg-1239/1

HALEJCIO Stanisław zgubił legitymację nr 377/91 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Przemyslu. Pg-1240/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną RA-8982 wydaną przez Wydział Komunikacji w Przemyslu. Pg-1241/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną RI-7642 wydaną przez Wydział Komunikacji Przew. PRN — Przemysł. Pg-1242/1

PODCHAŁAŃSKI Maksymilian zgubił tabliczkę rejestracyjną RI-3451 wydaną przez Wydział Komunikacji w Ropczycach. Pg-1243/1

ZGUBIONO dowód rejestracyjny samochodu nr RA-5-18 wydany przez Wydział Komunikacji Przew. PRN w Przemyslu dla Ośrodka Transportu Leśnego w Przemyslu. Pg-1244/1

MAZIARZ Grzegorz zgubił legitymację wydaną przez Szkołę Podstawową w Miełcu. Pg-1245/1

RÓŻNE

ZA DŁUGI mego meza Elżbiera Franciszka nie odpowiadam. Zona. Pg-1246/1

UWAGA ROLNICY!

»SAMOPOMOC CHŁOPSKA«

Przedsiębiorstwo Obrót Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że **zakupuje konie**

o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji od 400 kg wżwyż, w dniu 6 lipca 1962 r. w Przeworsku o godz. 9. Jednocześnie będziemy typować i zakupywać zrebęta w bardzo dobrej kondycji, urodzone w roku 1960 i 1961 (maść obojętna). K-1371/1

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Miełcu

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na wykonanie demontażu 8 kotłów parowych w kotłowni WSK — Mielec.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze do dnia 15 lipca 1962 r., w którym to dniu odbędzie się komisyjne otwarcie ofert.

Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale Głównego Energetyka.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-1363/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO oraz **TECHNIKA MECHANIKA** zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy w Markowej pow. Łańcut. Wynagrodzenie w granicach od 1.800 do 2.200 złotych. Mieszkanie kawalerskie zapewnione. Zgłoszenia należy kierować pod adresem w/w Spółdzielni. K-1361/1

PRT „TERMOIZOLACJA” Zabrze, ul. Wyzwolenia 10, zatrudni natychmiast:

- IZOLARZY do robót ciepło i zimnochronnych,
- ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do robót na budowach na terenie całej Polski.

Zakwaterowanie zapewnione. Pracownicy otrzymują rozłąkowe i zwrot kosztów przejazdu do rodziny raz w miesiącu. Praca w akordzie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w budownictwie. K-1363/2

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych, torowych — zatrudni Zarząd Robót Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budawy Huty im. Lenina.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Piac ZRI, Nowa Huta — Kombinat, barak 20a. Dojazd tramwajem nr 5 lub 16. K-1347/10

BANK INWESTYCYJNY Oddział w Krośnie n/W., zatrudni zaraz pracownika z wyższym wykształceniem ekonomicznym do pracy na Placówce Pełnomocnika w Sanoku oraz pracownika z wyższym wykształceniem technicznym do pracy w Oddziale Banku Inwestycyjnego w Krośnie n/W. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K-1345/3

ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH — do prac budowlanych, o charakterze stałym i doraźnym — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Krakowie — Nowej Hucie. Zarobek w akordzie około 2.000 zł miesięcznie. Przy pracach doraźnych zarobek do 100 zł dziennie, wypłacany w dniu pracy. Zgłoszenia przyjmuje: Baza NPTB w Bieńczyce, tel. 437-40 Baza NPTB Kombinat — tel. 401-10, wewn. 21-58, ewent. 428-87, wewn. 18. K-1302/4

KIEROWNIKA MAGAZYNU zatrudni zaraz Fabryka Maszyn i Odlewnia Żeliwa „Polna” w Przemyslu ul. Zyblikiewicza 9.

Od kandydata wymagane jest wykształcenie średnie oraz kilkuletnia praktyka w zawodzie. Warunki płacy do omówienia w Zakładzie. K-1368/1

INŻYNIERA MECHANIKA z praktyką do Działu Głównego Mechanika przyjmują natychmiast Krośnieńskie Huty Szkła w Krośnie n/Wisłokiem ul. Wielkiego Proletariatu nr 49.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia w/w Zakładów. K-1369/3

1. TRZECH INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z sześcioletnią praktyką na stanowiska kierowników budów lub kierowników grupy robót, lub TECHNIKÓW z ośmioletnią praktyką oraz
 2. INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW KOMUNIKACJI (budowy dróg) na stanowiska jak wyżej podano.
 3. INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO i KOMUNIKACJI na wstępnym stażu pracy.
 4. CZTERECH MALARZY i TRZECH ZDUNÓW oraz 10 MURARZY.
 5. KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy oraz KIEROWCÓW CIĄGNIKOWYCH i OPERATORÓW sprzętu budowlanego zatrudni natychmiast Zarząd Budownictwa Leśnego „Bieszczady” w Ustrzykach Dolnych.
- Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie (I kat.) plus 20 proc. dodatku bieżącego za rozłąkę. Pracownicy, którzy zatrudnieni będą na terenie Ustrzyk (inżynierowie, technicy) będą mieli możliwość uzyskania mieszkania służbowego w nowym budownictwie.
- Dla pracowników umysłowych i fizycznych zatrudnionych w terenie zakwaterowanie w hotelach robotniczych, przy których zorganizowane będą stołówki.
- Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Zarządu Budownictwa Leśnego Ustrzyki Dolne ul. 1 Maja nr 39, w godz. od 8 do 13 K-1367/1

DYREKCJA FABRYKI WAGONÓW „ŚWIDNICA” W ŚWIDNICY

zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach niżej wymienionych pracowników:

1. INŻYNIERÓW TABOROWCÓW
2. INŻYNIERÓW MECHANIKÓW
3. 15 WYKWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY
4. 15 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I AUTOGENICZNYCH, posiadających książeczkę spawacza.

Dla w/w pracowników, którzy podejmą pracę w tut. Przedsiębiorstwie zapewnimy mieszkania wg przewidzianych norm mieszkaniowych pod koniec br.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Fabryki Wagonów „ŚWIDNICA” w Świdnicy, ul. Strzelińska 35. K-1308/4

100 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH oraz **3 ELEKTRYKÓW SIECIOWO-INSTALACYJNYCH** z III grupą BHP — przyjmie natychmiast na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 2 „Kokosownia” — Nowa Huta — Kombinat.

Dojazd z Ronda tramwajem nr 5 (wysłać na przedostatni przystanek). Na miejscu bezpłatne hotele pracownicze, stołówka (obiad 6 zł), bezpłatna odzież ochronna. Istnieje możliwość zdobycia zawodu lub uczęszczania do różnego rodzaju szkół. Przed wyjazdem do Nowej Huty należy się wymeldować na pobyt okresowy. K-1366/3



Piątek 29 czerwca 1962 r.

APTEKI

Apteka Społeczna nr 81, pl. Wolności. Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza — nieczynny

WYSTAWY

20-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie — Muzeum Okręgowe, ul. 3 Maja 19 — wystawa czynna od godz. 10-14

Wystawa Rzeszowskiego Oddziału ZPAP — Muzeum Okręgowe, ul. 3 Maja 19 czynna od 10-14

Kina

APOLLO (ul. 3 Maja) — Burza nad stepem (jug.-fr.-wl. f. 16, panorama) godz. 16. 18.25 i 20.50. GOPLANA (Staromieście) — Wojna i pokój (USA 1. 12) godz. 18. LETNIE (Al. Komunistów) — Chcę być gwiazdą (fr. 1. 16) godz. 21. MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Dzieci cyrku (aust. 1. 12) godz. 18 i 20. PRZODOWNIK (ul. Petrowskiego) — Szklany zamek (fr. 1. 18) godz. 17 i 19. SWIT (ul. Langiewicza) — Śmieć czyha na starce (panorama, ang. 1. 16) godz. 18 i 20. WDK (ul. Okrzei) — nieczynne. ZORZA (ul. 3 Maja) — Żółte psisko (USA 1. 7) godz. 15.30 i 19.30. Hertz (fr. 1. 16) godz. 17.30

RADIO

PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.05. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00. 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00. 9.00 Dla dzieci słuch. pt. Opowiesci o krakowskim „Laj koniku” 9.40 Dla przedszkoli aud. si.-muz. pt. Niech żyją wakacje 10.00 Publicystyka międzynarodowa 10.25 Popularne utwory symfoniczne 11.30 Rytmu taneczne 12.45 Swojskie melodie 13.30 Felieton muzyczny 14.00 Dzieło rodzinne 14.20 Muzyka dla wszystkich 15.30 Melodie srebrnego ekranu 17.05 Kultura pilnie poszukiwana 18.00 Uniwersytet Radiowy 18.10 Sława i chwala 18.45 Pięć minut o wychowaniu 19.30 Wrogowie 20.30 Spiewa „Mazowsze” 21.00 Notatnik kulturalny 21.20 Koncert żywech. PROGRAM II Program dnia: 6.43 13.40. Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 21.00 23.50. 9.30 Soliści i zespoły w repertuarze rozrywkowym 11.00 Burza morską w dziełach 12.15 Polska muzyka ludowa 13.00 Muzyka operetkowa 14.45 Moda na przyrodę 15.00 Muzyka baletowa 15.30 Dla dzieci odc. pow. fantastycznej pt. Przygody kapitana Zaiganowa 16.05 Melodie taneczne 17.00 Koncert solistów 18.35 Szesnaście otwórz się 19.30 Koncert symfoniczny 22.05 Teatr Polskiego Radia. ROZGŁOSZNI RZESZOWSKA PR 12.30 Audycja dla wsi 16.05 Gra kapela Rozgłośni PR w Rzeszowie 16.20 Melodie na organach Hammond 16.50 Kronika kulturalna 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.



- 1 -



- 3 -

Z nabiałowego rynku

W bieżącym roku, a zwłaszcza w okresie ostatnich ciepłych miesięcy ogromnie wzrosło zapotrzebowanie na napoje i produkty mleczne. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Rzeszowie i Szkolny Zakład Mleczarski — główni producenci tych artykułów nie są w stanie w pełni pokryć wzrastających stale potrzeb rynku. Spożycie kefiru np. wzrosło w naszym mieście (w porównaniu z ubr.) przeszło 10-krotnie. Rzeszowianie „wychylają” dziennie około 1,100 litrów tego smacznego dietetycznego napoju. Każdego dnia wypijamy również kilkadziesiąt litrów jogurtu i blisko 600 litrów maślanki. Wszystko to oczywiście nie zaspokaja naszych apetytów na napoje mleczne. Maślanka jest przecież artykułem ciągle poszukiwanym, a kefiru brakuje po południu niemal we wszystkich sklepach.

Mleka spożywamy też grubo więcej niż w latach ubiegłych. Dzienna dostawa tego produktu dla Rzeszowa wynosi 21 tys. litrów, w tym 7 tys. litrów mleka butelkowanego. Dzienna zaś „porcja” śmietany przekracza 1.350 litrów. Nie mniejsze zapotrzebowanie jest na sery, zwłaszcza różne gatunki twarogów, których też nieraz brakuje w sprzedaży.

W tej sytuacji Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska staje przed pilną koniecznością rozbudowy i modernizacji swojego zakładu produkcyjnego. Przebudowa obiektów OSM rozpoczął się już za dwa miesiące. Dzielić się ona będzie na dwa etapy. Koszty tej wielkiej modernizacji, wymiany i unowocześnienia maszyn oraz urządzeń oblicza się na 15 mln zł. Przebudowane zakłady OSM służyć będą przede wszystkim odbiorcom z terenu miasta Rzeszowa. Mamy nadzieję, że po tych zmianach nie będziemy już odczuwać braków napojów mlecznych i innych produktów nabiałowych. Tymczasem zaś wypada uzbroid się w cierpliwość i nie utrudniać pracy zakładom mleczarskim, które robią wszystko by zaspokoić jakos potrzeby rynku. W ich też imieniu zwracamy się zarówno do odbiorców hurtowych (handlowców), jak też amatorów mleka, śmietany, maślanki i kefiru, by nie przetrzymywali zbyt długo opakowań szklanych. Szybkie zwroty butelek pomogą OSM w ciągłej, nieprzerwanej produkcji cieszących się dużym popytem artykułów nabiałowych. (h)

Na ukos

— Powiedźcie sami — życie byłoby strasznie nudne. A tak właśnie nie ma powodu do narzekania. Wzajemnie je sobie „umilamy”, coraz to nowe sposoby wynajdujemy. — Słowo Wam daję — atrakcji nie brakuje. Postaram się dać kilka „recept” — skutecznych!

Rano nie spiesz się do pracy — zdążysz zająć nawet przepelnionym „kolem”. Na przystanku wejdź w srodek szturmujących drzwi — sami wepchną cię do środka. (Odepnij guziki u płaszcza!). Na zasadzie wzajemności drugim razem ty „popchasz”.

W biurze wypatruj „swego” — interesanta, musisz go przecież „dobrze” obsłużyć. Najpierw pozwól mu powiedzieć na krzeselku w pół godziny, później trzykrotnie przejrzyj przymieszony przez plik papierów. Potem ty sam odmierz sobie pół godziny do „namysłu”. Wreszcie wypełnij odpowiedni formularz, ale nie wcześniej niż szef głośno „zamierza”, bo inaczej nie miałbyś petent po

co przychodzić nazajutrz... A ty mu przecież tak solidnie sprawę zatwierdzasz! Po pracy nie siedź w domu. Właśnie na zielencu przed blokiem soczysta trawka zaprasza do spoczynku. Są

Byle na „wesolo“

i kwiaty na rabatkach — urwij sobie kilka. Oh nowe urośną! Jak to dobrze, że z sąsiedniego bloku uporządkowa li ten zielenc, jest przynajmniej gdzie rozkładać się z kocami. (Jureczek „sprytna bestia”, wylamał już wszystkie gałązki ozdobnego krzewu na strzaly. Nie będe potrzebował mu kupować nowych!). Powiesz, gdzie tu zapowiadany „ubaw”? To posłuchaj jak się zloszczą na przykład ci z bloku nr 1. Za to, że na ich trawniku piknik sobie urządzamy.

Kilka dni temu członkowie Egzekutywy KW i KM PZPR oraz przedstawiciele Prezydów WRN i MRN zwiedzili najważniejsze place budów i miejsca przyszłych inwestycji w Rzeszowie, zapoznając się z aktualnym stanem robót i kierunkami pracy na przyszłość.

I sekretarz KW PZPR Władysław Kruczek w rozmowie z robotnikami na jednej z budów w obrębie osiedla WSK. (Zdjęcie 1).

Po zapoznaniu się z przebiegiem prac przy budowie obiektów dla „Politechniki” członkowie obu egzektyw i prezydów odwiedzili warsztaty uczelni. (Zdjęcie 2).

W drodze na budowę obiektów sportowych przy ul. Pułaskiego. (Zdjęcie 3). (s)



- 2 -

Migawki z pracy MRN

W okresie bieżącej kadencji MRN w Rzeszowie, odbyło się 12 sesji, w których średnio brało udział od 40-45 radnych. Nad sprawami naszego miasta radziło więc ogółem 540 osób.

* * *

Tematyka posiedzeń Rady była różnorodna i obejmowała w zasadzie ważniejsze miejskie problemy. Omawiano m. in. główne kierunki uporządkowania miasta i podniesienia jego estetyki, problemy służby zdrowia, wytyczne do planu perspektywicznego Rzeszowa, podstawowe zagadnienia pracy kulturalno-oświatowej. Kilka posiedzeń Rada poświęciła omówieniu spraw czysto organizacyjnych, a więc np. zatwierdzenie regulaminu komisji radzieckich, realizacji wniosków i postulatów wyborców, podziałowi nadwyżek budżetowych itp.

* * *

W okresie kadencji Rada Miejska odbyła także 3 uroczyste sesje.

Dwie poświęcono corocznie obchodowym „Dniom Rzeszowa”, jedną natomiast XX rocznicy powstania PPR.

Mówiąc o pracy radnych trzeba stwierdzić dużą ich aktywność i poczucie odpowiedzialności. Świadczyć o tym może frekwencja na sesjach i udział w pracach poszczególnych komisji. (b-a)



UKLONY OD PIERWSZOKLASISTOW

20 czerwca, tuż przed zakończeniem roku szkolnego dla uczniów pierwszej klasy szkoły podstawowej nr 10 zorganizowano wycieczkę na lotnisko w Jasioncu. W ostatniej chwili okazało się, że wycieczka jest niemożliwa z uwagi na trudności komunikacyjne. Organizatorzy byli w wielkim kłopotcie. Po pomoc udali się do „LOT” i... uzyskali ją bez najmniejszych trudności. Autobus „LOT” przywiózł dzieci na lotnisko. Kierowniczką „LOT” pani Orłowska towarzyszyła też małym wycieczkowiczom podczas zwiedzania urządzeń portu lotniczego oraz wnętrza samolotu, który akurat wylądował na lotnisku. Uczniowie obejrzyli też samoloty rzeszowskiego Aeroklubu. Wrażen było co niemiara. Autobus „LOT” odwiózł również wycieczkowiczów z powrotem. Za pomoc w zorganizowaniu tej wycieczki, 40 uczniów przesyła kierowniczkę „LOT”, pani Orłowskiej 40 najmilszych uśmiechów.

LOKATORSKIE KŁOPOTY

Redaktorze, sprawa w zasadzie drobna, cóż kiedy tak trudno ją załatwić w tzw. własnym zakresie. Od lutego br. lokatory budynku nr 1, przy ul. Marszałkowskiej bezskutecznie czekają na obecną przez administratora trzepak. Mimo zobowiązania przyjętego w obecności przedstawicieli komitetu blokowego nr 30 i Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli, administrator do tej pory nie załatwił tej drobnej sprawy. Może wasze przypomnienie okaże się bardziej skuteczne. Przy okazji prosimy również właściciela budynku, by nie węgził nas w mieszkaniach. Wprowadzono bowiem u nas zwyczaj zamykania na kłódke drzwi od podwórza w godzinach od 22-6 rano. A właśnie w podwórzu znajdują się ubikacje, z których wypadają korzystać także nieco późniejszą porą! 11 rodzin lokatorów „1” proszą srogiego właściciela o stosowanie mniej rygorystycznych metod zarządzania.

STANOWCZO ZA SŁONE

Któż z nas nie jest amatorem młodych, smacznych ziemniaków... takich ze świeżym masłem, cebulką i koperkiem. Przymak to letni nie lada, tylko jak na razie, stanowczo za drogi. Byłem właśnie wczoraj na zielonym rynku. W kioskach Spółdzielni Ogrodniczej mizerne ziemniaki kosztują aż 10 zł za kg. Za to w prywatnych straganach kilogram młodych ziemniaków kupić można za 6-7 zł. Skąd te różnice Redaktorze!

Wystawa w wagonie kolejowym

Do naszego miasta przybył wczoraj specjalny wagon kolejowy, który w swoim wnętrzu mieści ekspozycję obrazującą rozwój i osiągnięcia honorowego krwiodawstwa. Liczne zdjęcia, plansze i wykresy, a także specjalistyczne publikacje przypominają zwiędającym o wielkiej społecznej wadze problemu krwiodawstwa.

Wystawę w specjalnym wagonie sanitaro-oświatowym można obejrzeć jeszcze tylko dziś w godzinach od 9-17 na rzeszowskiej stacji PKP. Przy wejściu na dworzec dyżurują miodzi członkowie PCK. Oni też kierują do wagonu sanitarnego wszystkich chętnych obejrzenia tej ekspozycji. Na miejscu zapatrzeć się można w pracowni propagandowej z dziedziny krwiodawstwa.

Tę ciekawą i wielce pożyteczną wystawę objazdową przygotował Zarząd Główny PCK.

kto właściwie u nas dyktuje ceny? Za inne „zielenciny” w sklepach państwowych też płaci się zbyt siono. Przecież mimo spóźnionej wiosny, wkroczyliśmy już w pełny jarzynowy sezon, a handlowcy z cenami wciąż „stoją u jego progu”.

ZAKAZANO...

Raz jeszcze wracamy na podwórko przy ul. Hanki Sawickiej, pod numerem 4. Jak wiadomo, od 10 bm. Administracja Domów Mieszkalnych wyznaczyła Inspektora Handlu Margaryną Kofczyńską z tego terenu i mieszczących się tu obiektów. Niesieci, IHM niewiele sobie z tego robi. Z pomieszczeń korzysta nadal, lamiaj jeszcze inne przepisy. Od kilku dni w bramie budynku nr 4 stanął znak drogowy zakazujący wjazdu na podwórze samochodom ciężarowym. Kierowcy ciężkich wozów stają się go nie dostrzegają. Mimo zakazu nadal wjeżdżają na podwórko, które zostało już dość często zburzone. IHM będzie więc miał do czynienia nie tylko z administracją, ale także inspektorem Drogowym IAO. Przepisy o ruchu drogowym są chyba po to, żeby je przestrzegać.

Kronika wypadków

W Boguchwale, pow. Rzeszów, ksiądz Adolf Solecki, zamieszkały w Żyznowie, pow. Siryżów, jadąc na motocyklu, wyprzedził autobus, a następnie gwałtownie się zatrzymał i znalazł się pod jego kołami. Niefortunnego motocyklistę przewieziono do szpitala. (kel)

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFON: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4656, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 459, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 10/1, tel. 254, Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 3-6-445 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. K-1-885